

□ Czas czytania: 5 min.

Ksiądz Vincentius Prastowo jest nowym inspektorem salezjańskim dla Indonezji, kraju, który z 279 milionami mieszkańców i ponad 700 językami zajmuje czwarte miejsce na świecie pod względem liczby ludności. Indonezja jest największym państwem-archipelagiem na świecie, składającym się z 17 508 wysp, i jest domem dla największej społeczności muzułmańskiej na świecie. Obecność salezjańska w tym kraju sięga 1985 roku, chociaż pierwsza działalność w obecnym Timorze Wschodnim rozpoczęła się już w 1927 roku. Przeprowadziliśmy z nim rozmowę.

Czy może nam się Ksiądz przedstawić?

Nazywam się Vincentius Prastowo. Urodziłem się 28 listopada 1980 roku w Magelang, na wyspie Jawa. Należę do drugiego pokolenia mojej rodziny, które przyjęło wiarę katolicką. Moi rodzice byli pierwszymi w naszej rodzinie, którzy przyjęli sakrament chrztu, co głęboko zmieniło bieg naszych żyć. Dzięki nim poznałem Jezusa Chrystusa i wartości katolickie, które były mi przekazywane od dzieciństwa. Uczęszczałem do katolickiej szkoły podstawowej prowadzonej przez Siostry Niepokalanego Poczęcia (SPM), gdzie moja wiara rosła dzięki wychowaniu religijnemu, działalności liturgicznej i bliskim interakcjom z siostrami zakonnymi.

Jaka jest historia Księdza powołania?

Moje zainteresowanie życiem zakonnym zaczęło się w okresie dojrzewania, było inspirowane przez jezuitów, którzy posługiwali w mojej parafii. Ich szczere poświęcenie dla służby, głębia intelektualna i duchowość wywarły na mnie trwałe wrażenie. Ta inspiracja skłoniła mnie do kontynuowania mojej formacji w Małym Seminarium Stella Maris w Bogor, prowadzonym przez Franciszkanów, w latach 1994-1998.

W seminarium nie tylko nauczyłem się podstaw teologii i filozofii, ale także pogłębiłem swoje zrozumienie życia modlitwy, dyscypliny i życia wspólnotowego. Te lata były kluczowe w kształtowaniu mojej drogi i wyjaśnieniu mojego pragnienia dążenia do życia w służbie Bogu i innym.

Jak spotkał Ksiądz salezjanów?

Każdego roku Seminarium Stella Maris gościło wizyty różnych zgromadzeń zakonnych, wprowadzając seminarzystów w różne duchowości i misje. Podczas jednej z tych wizyt spotkałem księdza Jose Llopiza Carbonella i księdza Andressa Calejję, dwóch salezjanów, którzy często przyjeżdżali do seminarium. Przynosili

roczne kalendarze z wizerunkiem Maryi Wspomożycielki Wiernych, co natychmiast przykuło moją uwagę.

Dzięki rozmowom z nimi zainteresowałem się misją salezjańską i postanowiłem bliżej poznać ich wspólnotę. Moja ciekawość skłoniła mnie do regularnych wizyt w wspólnotcie salezjańskiej w Dżakarcie pod koniec każdego roku. Byłem głęboko poruszony ich podejściem do edukacji i zaangażowaniem w towarzyszenie młodym ludziom.

Nie tylko głosili wiarę; praktykowali ją, będąc mentorami dla młodych z ubogich środowisk.

Ciepło i miłość, które doświadczyłem w wspólnotcie salezjańskiej, ostatecznie umocniły moją decyzję o wyborze tej drogi.

Jakie trudności Ksiądz napotkał?

Wybór drogi salezjańskiej nie był wolny od wyzwań. Moja formacja początkowa odbywała się w Timorze Wschodnim, regionie zaangażowanym w konflikt polityczny w tamtym czasie z powodu walki o niepodległość od Indonezji. Sytuacja ta stworzyła znaczące napięcia, zarówno dla mnie, jak i dla mojej rodziny. Moi rodzice byli głęboko zaniepokojeni moim bezpieczeństwem i nawet zasugerowali rozważenie „bezpieczniejszego” zgromadzenia.

Jednak moja determinacja była niezłomna. Wierzyłem, że to powołanie to życie, które Bóg zaplanował dla mnie. W obliczu trwającego konfliktu stawiałem czoła licznym próbom, w tym groźbie przemocy, adaptacji kulturowej i tęsknocie za rodziną. A jednak w każdej trudności znajdowałem siłę poprzez modlitwę i ochronę Boga.

To doświadczenie nauczyło mnie przewyżczać strach i wzmocniło moją wiarę. Jedną z moich największych radości była wolność i odwaga do określenia mojego powołania, mimo przeszkód na drodze.

Jako salezjanin dostrzegłem ogromne wyzwania, przed którymi stoją wspólnoty w wyspiarskich regionach Indonezji. Nasz kraj, składający się z tysięcy wysp, boryka się z nierównościami w dostępie do edukacji i możliwości ekonomicznych. W odległych obszarach najpilniejsze potrzeby młodych ludzi to jakość edukacji i dostęp do godnych miejsc pracy.

Głęboko wierzę, że współpraca między rządem centralnym a lokalnymi jest kluczowa dla złagodzenia ubóstwa w tych regionach. Priorytetowe traktowanie rozwoju infrastruktury edukacyjnej, oferowanie stypendiów dla dzieci żyjących w trudnych warunkach oraz tworzenie równych możliwości zatrudnienia to kluczowe kroki.

Jako część wspólnoty salezjańskiej czuję się wezwany do przyczynienia się do tych wysiłków, szczególnie poprzez programy edukacji zawodowej mające na celu wyposażenie młodych ludzi w umiejętności, które przygotowują ich do wejścia na rynek pracy i promują samowystarczalność.

Jak wygląda wasza praca salezjańska w kontekście całego kraju?

Indonezja jest znana jako kraj z największą populacją muzułmańską na świecie. Jednak jestem wdzięczny, że ludzie są generalnie umiarkowani i otwarci na różnorodność. W tym kontekście salezianie pracują w obszarach przeważnie muzułmańskich z duchem braterstwa i współpracy. Nasza misja stara się budować mosty poprzez edukację i służbę, szanując indywidualne przekonania, jednocześnie broniąc uniwersalnych wartości, takich jak miłość, sprawiedliwość i pokój. Ta świadomość różnorodności jest skarbem, który musimy nadal celebrować. W codziennym życiu uczymy się szanować siebie nawzajem i współpracować z różnymi wspólnotami. Wierzę, że różnorodność kulturowa, religijna i tradycyjna Indonezji jest błogosławieństwem, które należy zachować i docenić.

Jak widzi Ksiądz przyszłość młodych ludzi i edukację salezjańską?

Przewiduje się, że Indonezja doświadczy boomu demograficznego od 2030 roku. Oznacza to znaczący wzrost populacji w wieku produkcyjnym, co stwarza zarówno możliwości, jak i wyzwania. Chociaż ten wzrost stwarza potencjał do postępu gospodarczego, niesie również ryzyko powszechnego bezrobocia, jeśli nie zostanie odpowiednio zarządzany.

Jako wspólnota skoncentrowana na edukacji, salezianie odgrywają kluczową rolę w przygotowywaniu młodych ludzi do stawienia czoła przyszłości. Koncentrujemy się na kształceniu zawodowym, które odpowiada potrzebom przemysłu, jednocześnie promując silny charakter i dyscyplinę. Jednym z naszych głównych projektów jest podniesienie godności młodych ludzi na odległych wyspach, wyposażając ich w umiejętności potrzebne w erze cyfrowej i technologicznej.

Aby prosperować w erze 5.0, młodzi Indonezyjczycy potrzebują elastyczności, kreatywności i umiejętności współpracy. Programy szkoleniowe, które oferujemy, mają na celu zaspokojenie tych potrzeb, dając młodym ludziom moc nie tylko do konkurencyjności na rynku pracy, ale także do stawiania się promotorami przemian w swoich wspólnotach.

Jakie miejsce w Księdza życiu zajmuje Maryja Wspomożycielka Wiernych?

Maryja zawsze zajmowała szczególne miejsce na mojej drodze. Od dzieciństwa znałem ją i kochałem poprzez modlitwę różańcową, którą często odmawialiśmy w

naszej okolicy. Jej wizerunek jako Maryi Wspomożycielki Wiernych nieustannie umacniał mnie i prowadził przez życiowe wyzwania.

W tradycji salezjańskiej szczególnie podkreśla się nabożeństwo do Maryi. Wierzymy, że Ona zawsze jest obecna, towarzysząc nam i chroniąc nas na każdym kroku naszej drogi. Moje osobiste doświadczenia potwierdzają, że poprzez modlitwę i zaufanie do Maryi, pozornie nieprzezwyciężone trudności mogą zostać pokonane.

Co powiedziałyby Ksiądz młodym ludziom w tym momencie?

Do młodych ludzi moje przesłanie brzmi: nigdy nie traćcie nadziei. Nie pozwólcie, aby trudności, wyzwania czy przeszkody przygłuszyły wasze marzenia. Wiercie, że zawsze jest droga do przebycia, szczególnie gdy polegamy na Bogu i szukamy wstawiennictwa Maryi.

Życie jest darem pełnym możliwości. Nie bójcie się wychodzić ze swojej strefy komfortu, stawiać czoła wyzwaniom i dążyć do swojego prawdziwego powołania. W każdej podróży Bóg daje siłę, a Maryja zawsze będzie obecna jako kochająca i wierna matka.

Niech młodzi Indonezyjczycy wstaną, rozwijają się i stają się promotorami przemian, przynosząc nadzieję narodowi i światu. Idźmy razem w wierze, miłości i służbie.

ks. Vincentius Prastowo
Inspektor Indonezji